

GAZETA POŁUDNIOWO-PRUSKA.

Nro. 82.

w Sobotę dnia 11. Października Roku 1800.

z Berlina d. 7. Października.

J. W. Minister Arnim powrócił z Brandeburga, a Pan Markiz Luchisini z Miedzyrzecza. J. W. General Lieutnant Boyen udał się do Demmertin.

z Paryża d. 25. Wrześ.

Uroczystość nowego roku obchodzona była z największą wspaniałością. Niepogoda nawet nie wstrzymała niezmiernego tłumu ludu, zbiegającego się na pole marsowe. O godzinie pół do trzeciej Konsulowie przybyli do świątnicy Marsa, w której śpiewano hymny, a Minister wewnętrznych interesów miał mowę stosowną do tej okoliczności. Lucyan Buonaparte czytał potem odezwę pierwszego Konsula wydaną do urzędników przyślanych tu z departamentów, aby byli przytomnymi uroczystości nowego roku. Entuzjazm zgromadzonej publiczności przerywał często czytanie tej odezwy, której osnowa cała jest następująca:

„Zasady pokoju ułożono w Paryżu między Obywatelalem Talleyrand, ministrem zagranicznych interesów, i Hrabielem St. Julien: pierwszy Konsul ratyfikował je w 24. godzin. Obywatel Duroc otrzymał zlecenie, aby je zawiozł do Wiednia. Intrygi partyi nieprzyjacielskiej sprzeciwiającej się pokoiowi, która zdaie się mieć tam jeszcze kredyt, zniewoliły Cesarza do odrzucenia ratyfikacji, który prześlął rządowi notę Króla angielskiego żądającego, aby przy-

puszczono jego posłów do kongressu w Lunewille wspólnie z pełnomocnikami Cesarza. Przeto rząd widział się być przymuszony, zerwać zawieszenie broni, aby nie utracić na próżnych negocyacyach reszty iefieni.”

„General Moreau odebrał więc rozkaz udzielenia generałowi nieprzyjacielskiemu zasadów tak, iak wyrażone były w dzienniku urzędowym, także zalecono mu donieść temuż generałowi, że jeżeliby nie były ratyfikowane w przeciągu 24. godzin, albo gdyby Cesarz Jegomość potrzebował jeszcze dalszych tłumaczeń, więc na zaręczenie swej dobrej wiary, ustąpić ma trzech fortec Ulm, Ingolstadt i Philipsburga. Jeżeli tego nie uczyni, wojna odnowioną będzie. Rząd kazał równie uwiadomić Króla angielskiego, iż nie widzi żadney nieprzyzwoitości w przypuszczeniu go do kongressu Lunewilskiego; jeżeli na zaręczenie swych chęci spokojnych zezwoli na zawieszenie broni na morzu, któreby ofiarowało Francyi tę samą korzyść, iaką ma Cesarz z przedkuzenia zawieszenia broni na lądzie.”

„Rząd odbiera w tym momencie przez telegraf doniesienie, iż Cesarz Jegomość udał się sam do armii swojej nad rzeką Inn, że zezwolił na ustąpienie trzech fortec Ulm, Ingolstadt i Philipsburga, które dziś odebrały woyska Rzplity, i że Hrabia Lehrbach opatrzony pełnomocnictwem

Jego Cesarzkiej Mości przyjdzie się w głównej kwaterze w Alt-Ettingen, z rozkazem, aby udał się do Luneville."

"Jeżeliby trudności wynikające z warunków zawieszenia broni morskiego pociągnęły za sobą zwłokę, jeżeliby rządy obu stron nie ugodziły się na rzeczne zawieszenie broni, więc Francya i Cesarz Jegomość podpiszą oddzielny pokoy na zasadach wspomnianych; a jeżeliby partyi angielskiej, czego jednak pomyśleć nie można, udało się, mieć wpływ między ministrami Wiedeńskimi, więc ani śniegi, ani ostrość pory roku nie przestraszą wojsk Rzplity, które pod czas zimny z największą uślınością toczyć będą dalszą wojnę, i nie dadzą nieprzyaciółom czasu do uformowania nowych armii. O to są prawidła rządu: to jest: największe umiarkowanie w warunkach; lecz mocne i stałe przedsięwzięcie przywrócenia lądowi prędkiego pokoju. Chwycono się już najszybszych środków w tym ważnym interesie, końcem wsparcia woli ludu francuzkiego. I tak jest cała tajemnica polityki jego rządu."

(podp.)

Buonaparte,
pierwszy Konsul.

Konsul pierwszy mianował obywatelów Thibaudeau, Miot, Francois de Nantes, Portalis, i generała St. Cyr nowymi konsyliarzami narodowymi.

Ostatnie listy z Niemiec donoszą, że przybycie Cesarza do armii nie uczyniło wielkiego wrażenia w umysłach, sami partyzanci angielscy i Thugut wrożyli sobie wiele z bytności osobistej Cesarza między swym wojskiem, lecz dotychczas ich prorocтва nie spełniły się. Armia okazała się być zimną. Dyzerca osobliwie między rekrutami jest bardzo wielka.

z Paryża d. 25. Wrześ.

Chociaż Buonaparte nie mógł użyć zupełnie zadosyć swemu przyrzeczeniu

uczynionemu dawniej, iż pod czas uroczystości nowego republikańskiego roku doniesie albo o pokoju albo o nowych zwycięstwach, pomyślny przypadek zdarzył jednak, iż właśnie w sam czas wczorajszej uroczystości zakładania kamienia węgielnego do monumentu poświęconego pamiętce generałów Kleber i Dessaix przysła przez telegraf wiadomość o przedłużeniu zawieszenia broni z Austryą, którą natychmiast w Świątyni Marsa publicznie ogłoszono. Buonaparte był pod czas tej uroczystości przyjmowany wszędzie z nadzwyczajną wesołością. Także odprawiła się wczoraj razem i ceremonia przeniesienia zwłok sławnego Turrenusa do Świątyni Marsa. Woz tryumfalny, na którym się ciało jego znajdowało, ciągnęły 4 białe konie, przed wozem nieśli czterey Weteranie szpadę jego, i kulę, która go zabiła. Minister wojenny złożył potym roszczkę bluszczową na trumnie Turrenusa. Buonaparte nie spuścił przez długi czas swych oczów z popiołów tego bochatyra, i wielu żołnierzy wylewało łzy swoje.

Dnia 1. Vendemiaire czyniło to ludowi wielkie ukontentowanie, iż widział konsułów iadących konno nie w karecie. Minister wewnętrznych interesów kazał rozdać pod czas tej uroczystości po trzy franki między tutejszych inwalidów, których jest 5000, i ogłosić imiona 10 departamentów, które się wstawiały naybardziej przez wypłacenie kontrabyuców, i przyślawienie konfrybentów.

Odebraliśmy tu przez ostatniego kuryera wiadomość z Hiszpanii, iż angielska flotta z 25 liniowych okrętów i fregat z wielu okrętami transportowymi wypłynęła dnia 1. t. m. z Mahon. Lecz przeznaczenie jej jest jeszcze tajemnicą.

W armii francuzkiej zachodzi wielka odmiana; każda pulbrygarda, która składała się

dawniej z 3 batalionów, podzielona teraz będzie na dwa bataliony, i przy każdej pułbrygardzie uwolniono z służby z połową żołdu 30 oficerów. Żądający abszeytu zupełnego otrzymają go bez trudności. Francuzka Rzplita oszczędziła sobie tym sposobem miliony, ponieważ więcej 4000 oficerów każdej rangi umniejszy się z listy wydatków.

z Barceliony d. 3. Wrześ.

Lubo rząd nasz nie wypowiedział jeszcze wojny Portugalii, wojska stojące tu garnizonem dostały jednak rozkaz, aby ruszyły do Estremadury, gdzie zgromadzi się armia hiszpańska z 40,000 ludzi. Wczoraj i onegdaj wymaszerowały już hiszpańskie Wallońskie gwardye.

z Medyolanu d. 15. Wrześ.

Cztery bataliony legii cudzoziemskiej, które były w Francyi, przymaszerują tu dziś, lub jutro z Piemontu.

Policya kazała tu aresztować w nocy kilkaset obywateli z przyczyny rozfiowania przez niektóre podeyrzane osoby fałszywych wieści. Większą część aresztowanych osób uwolniono nazajutrz. Zdrayca, który pchnął nożem generał adiutanta Hektora, zniknął zaraz, i niemógł być schwytanym. Także raniono tu zdradą dwóch innych Francuzów.

Od brzegów Renu d. 30. Wrześ.

Nowe zawieszenie broni przychodzi po woli do skutku. Z armii austriackiej w Bawaryi mało się zostanie wojska nad rzeką Inn; inne dywizye przeniosą się do Austrii, Styrii, i t. d. Z armii francuskiej zostanie się tylko nad rzeką Inem dywizya generała Decaen. Generał Lecourbe powrócił już do Kempten a generał Molitor do Lindau.

Dnia 22. wskazała francuzka kommissya wojskowa w Frankfurcie austriackiego unieroficyera, Marcina Eigner, iako

werbownika na śmierć, lecz wyrok ten skasowanym został w sądzie wyższym.

z Monachium d. 23. Wrześ.

Od czasu przedłużenia zawieszenia broni, wojska francuskie, iako to, kawalerya, artylerya i piechota, które się w wielkiej liczbie zgromadziły do linii demarkacyjnej, nieprzełajają maszerować przez tutejsze miano, dla rozłożenia się po kwaterach.

Dziś byliśmy świadkami rzadkiego widowiska; wojska francuskie obchodzili uroczystość nowego roku. Trzydzieści wyrztałów artyleryi ogłosiło zachód słońca w dniu poprzedzającym tę uroczystość. Gdy dziś wschodziło słońce, wyrzcelono także kilka razy z armat. O godzinie 10. czwarta pułbrygarda liniowa, i pierwszy batalion 14tey lekkiej pułbrygardy wymaszerował z muzyką turecką na piękne równiny między Schwabing i Neuhausen, gdzie 17ty regiment dragonii z turecką muzyką, i kompanią konnej artyleryi, złączył się z nimi. Tam odprawiono mustfę z wielką bieglnością i szyknością. O puł do pierwszej przybył generał Moreau wtowarzysiwie generałów Grenier, i Lecourbe, z wielu innymi generałami brygardy, i z całym sztabem generalnym; mustrował wojsko, i miał do niego mowę, poczym wszyscy wykonali przyśięgę wierności Rzplity. Wyrztał artyleryi zakończył tę uroczystą ceremonią. W Nymphenburg dawał Moreau wielki obiad, na który zaproszeni byli wszyscy generałowie i oficerowie.

Jutro wydane będą Francuzom fortece Ulm, Ingolstadt i Philipsburg.

z Heidelbergu d. 26. Wrześ.

Wczoraj obsadzili Francuzi iedną z bram fortecy Philipsburga. W przeciągu 76 lat forteca wspomniona nie była ani razu w ręku francuzkich. W przeciągu 18. miesięcy była 4 razy bombardowana.

Ingolstadt, po utraceniu Manheimu i Dusseldorfu, była jeszcze ostatnią fortecą, która się w państwach Bawaryi znajdowała. Nie była ona jeszcze nigdy w ręku francuzkich. Generał Moreau chce rozszerzyć tę fortecę, i uczynić ją składem oręża dla armii. Dnia 26. obsadzą Francuzi iednę z bram fortacy Ulm.

Czyli po terażniejszym zawieszeniu broni już pewny nastąpi pokoy z Francją, to czas dopiero okaże. Wiadomość o podpisaniu zasadów pokoju jest jeszcze za prędką. Z listu Konsula Buonaparte do naczelnika Moreau datowanego dnia 15. Września okazuje się, iż depesze kuryera nie zawierają jeszcze żadney istotney zgody. Cesarz wzbraniał się długo ustąpić Ingolstadtowi, i ofiarował Würtzburg, lecz Moreau niechciał przyjąć tey fortacy.

z Niemiec d. 30. Wrześ.

Armia generała Augereau powraca do swoich kwater. Główna kwatera tego generała przeniesioną jest do Frakfurtu, dokąd on sam przybył już dnia 27. z 16 oficerami pod eskortą 56 huzarów. Blisko 40,000 ludzi z armii generała Moreau rozłoży się nad Nekarą. Głoszą, iż Moreau udać się ma do Paryża.

W wyższej Szwabii zaczęły się już były dnia 22. kroki nieprzyjacielskie, ponieważ nie wiadano jeszcze o przedłużeniu zawieszenia broni. Forpoczty armii generała Lecourbe zaczęły się już były potykać z Austryakami, lecz wiadomość o podpisaniu nowego zawieszenia broni zapobiegła dalszemu rozlewowi krwi.

z Wiednia d. 24. Września.

Słychać, iż Cesarz Jegomość znowu do armii uda się; rozumiemy iednak, iż to nie prędzey nastąpi, dopiero w ten czas, jeżeli nowe uśmowienia względem pokoju miały mieć niepomyślny wypadek. Rząd układa

teraz potrzebne zlecenia dla tych osób, które do negocyacji z Francją wysłane będą.

Wczoray otrzymał tuteyszy poseł angielski nadzwyczajnego kuryera od swego dworu z propozycjami pokoju, które rząd francuzki w Londynie przez Obywatela Otto podał. Dwor nasz nie oddzielił się nigdy od angielskiego, a jeżeliby w samey rzeczy pokoy z Francją z strony naszej nastąpił, więc ten pociągnąć także może za sobą pokoy między Francją i Anglią. Przynajmniej dwory Wiedeński i Londyński pilnować będą zawsze wzajemnego interesu.

Wśród tych nowych widoków pokoju powiększono nadzwyczajnie przysposobienia zbrojne. Jeżeli dnia 16. Października nie nadejdzie przeciwny rozkaz, więc wszyscy Insurgenci węgierscy zgromadzą się w przeznaczonych sobie miejscach dla czekania dalszych rozkazów. Także w Czechach insurrekcyja ściera się czynnie, i do Tyrolczyków wydano odezwę, zachęcającą ich do obrony ich prowincyi. Szlachta węgierscy niechcący się przyłożyć dobrowolnie do insurrekcyi, utracą pewne przywileje, a wiśniacy przyjmujący dobrowolnie służbę wojskową uwolnieni będą na całe życie od podatku osobistego.

Pewny zagraniczny dwor nalega uśilnie o oddanie Królowi Sardyńskiemu jego wszystkich państw.

z Wiednia d. 1. Paździer.

(z gazety nadworney.)

Dnia 20. podpisano nową umowę względem zawieszenia broni, podług której armia austriacka w Niemczech stać będzie na obydwóch brzegach Innu, a francuzka rozłoży się nad brzegami Iseru. Także wprowadzono liczne garnizony cesarskie z amunicją, artyleryą i innymi składami z fortec Philipsburga, Ulm i Ingolstadt, ponieważ te twierdze znajdowały

się w nader podległym stanie z przyczyny trudności opatrzenia ich w żywność.

W Neapolu formują dla Króla nową gwardyą, składającą się częścią z tamtejszego moskiewskiego garnizonu, częścią z regimentów narodowych. Komendantem iey mianowany jest generał moskiewski Borosdin.

z Austrii d. 6. Wrześ.

(Wypis z listu umieszczonego w jednym z dzienników francuzkich i ściągającego się do okoliczności, które poprzedzały wyjazd Cesarza z Wiednia do armii.)

Korzystał z kuryera jadącego dziś do waszych okolic dla przesłania WaćPanu niektórych szczegółów mogących go interesować. Spuść się WaćPan na ich rzetelność:

„WaćPan wiesz, iż wszelka nadzieja zgody zniknęła. Politycy, którzy znają Pana Thuguta nie mogli wierzyć, iż życzy sobie szczerze pokoju. Cesarz sam wyjechał do armii, lecz nieukontentowanie wojsk jest dosyć wielkie, aby wątpić można o ożywieniu iey przez przytomność Cesarza, i nakłonieniu Austriaków, aby jeszcze raz walczyli. Tyrol nie chce powrócić w masie, dając skuteczną przyczynę, iż pospolite ruszenie prześlata być pożytecznym od tego momentu, w którym otworzono z wszystkich stron Francuzom ich kraj, przez oddanie im twierdzow mocnych i wawozow. Węgry nie chcą nic dać, i powiadać, iż się zupełnie wyniszczyły. Wśród takowych okoliczności jeżeli Francuzi uderzą z swoją prędkością na Austriaków, nic nie potrafi im przeszkodzić, bydl w Wiedniu za 15 dni. Domyślić się zaś należy, iż Augereau działać będzie tym czasem w takim sposobie, iżby mógł utrzymać Czechy i Arcy-Xiążęcia Karola w ustawicznej obawie bliskiej napaści.

Nigdy Austriya nie znajdowała się w tak krytycznym położeniu.”

„Generał Zach znajdował się w niebezpieczeństwie utracenia łaski dworu, ponieważ był tak nieostrożnym, iż wystawiał na zadziwienie publiczne pistolety fabryki Wersalikiey, które był otrzymał w podarunku od pierwszego Konsula w Paryżu. Wiele osob schodziło się do niego przez kilka dni dla przypatrzenia się im. Wielkie i do niepodobieństwa wydoskonalenie dzieła zatrudniała wszystkich umysły i wszystkie pośledzenia. Rząd kazał powiedzieć Panu Zach, aby zamknął swoje drzwi przed wszystkimi, i nie wychodził z mieszkania swego przez 15. dni. Dziś powraca do swego dawnego urzędu jako szef sztabu generalnego armii włoskiej.”

„Z resztą, nie wierz WaćPan, że Królowa neapolitańska ma wpływ do wojny lub pokoju, iak mówią o tym w Paryżu. Sam Thugut jest sprężyną maszyny polityczney. Pokoy z Francją nie zatrudnia iego myśli. Wie on dobrze, iż trwałość iego wyobrażeń może pociągnąć za sobą skutki bardzo niepomyślne dla iego osoby; lecz kalkulując, iż mając już lat około 70, wystawia na zdarzenia małą tylko liczbę lat reszty życia swego. Nadzieja pomocy angielskiej w Włoszech i posilkow pieniężnych, oto są dwa przedmioty, którymi nadaie ruch wszelkiej radzie, która mu się podoba.”

„Dodać jeszcze należy i to, iż wcale nie zna stanu niniejszego Francyi. Rozumie jeszcze, iż mieszkańcy tego pięknego kraju znajdują się jeszcze dziś w tym samym położeniu, w jakim znajdowali się pod rządem Jakubinow; że nie dostają im pierwszych potrzeb życia, że są w nędzy, ogołoceni z wszystkiego, oraz że mają życie najsmutniejsze i najniebezpieczniejsze. P. St. Julien zadziwił go bardzo, gdy mu powiadał

o obfitości, ukończeniu, o wesołości i guście do zabaw, iaki widział w Paryżu w wszystkich kłafkach towarzyfiwa. Nie dał się jednak tym przekonać, i to było jedną z przyczyn niełaski Pana St. Julien. Każdy poznaie, iż upor tego ministra prowadzi drogą naykrotszą monarchią austryacką do iey upadku."

z Londynu d. 23. Wrześ.

Do Jersey i Guernsey, gdzie spodziewane iest wylądowanie Francuzow, wysłano dnia 18. niektóre dywizye do wzmożenia nowo-wystawionego holendersko-angielskiego korpusu. Także admiralicya wydała rozkaz, aby mała eskadra zgromadziła się w St. Helens, końcem krążenia między Jersey i Guernsey. Do Portsmouth powrocilo dnia 19. 9 kutrow, ed eskadry, która była wylądowała w Ferolu. Dnia 11. Września opuścily one okręty transportowe pod rozkazami admirała Pulteney na brzegach pod Oporto, zkąd miały udać się do Gibraltaru. W tym samym czasie odebraliśmy wiadomość o stracie dwóch angielskich okrętow w odnodze Vigo. Te dwa okręty, fregata Stag, i uzbroiony okręt Resolution rozbiły się o brzegi. Ostatni opanowali Hiszpani, a maytkow zaprowadzono na fregatę angielską. Pierwszy spalony był przez maytkow. Kapitan Wint-horp kommanderuiący fregatą Stag przybył do Portsmouth.

Dziś, to iest dnia 23. odebraliśmy listy z Lizbony datowane dnia 10. Września, z których okazuje się, że w Lizbonie nie obawiają się już żadney napaści Hiszpanow. Nadmieniamy one także o zaraźliwej chorobie grafiuiącey w Kadix, która uważana iest iako gatunek żółtey febry. Zapewniają, że w Kadix teatra są zamknięte, i znaczniejsi obywatele opuścili miało. Choro-

ba ta naybardziej się szerzy między tragarzami, zaraża wieśniakow przychodzących do miasta z innych prowincyow, i ludzi kupujących towarami tłustymi. Puszczanie krwi w tey chorobie przyprawia o śmierć. Mowią, że w Kadix umarło już 4000 ludzi na epidemiczną chorobę, która aż do Seville i Xeres rozszerzyła się.

Rozruchy rozciągały się tylko do starego miasta Londynu. W Czwartek pospolstwo chciało obieścić Pana Jones w Chiswell-stræt na laterni, lecz Jones uciekł. Naprzeciw szpitala Łukasz, klub pewien odprawiał ucztę w iednym domu, który był illuminowany pięknie, to niepodobało się pospolstwu, a zatym w iednym momencie zarzuciło błotem wszystkie okna, i światło pogasiło. W Olsteer uderzyło pospolstwo na dom Howarda, utrzymującego fabrykę blachy. Lecz pewna niewiasta ostrzegła go o niebezpieczeństwie, gdy pospolstwo rzuciło kamieniami, otworzyły się nadnieszpodzianie drzwi fabryki, i więcej 300 rzemieśniczow uzbroionych rzuciło się na pospolstwo, rozpędziwszy ie. Od tego czasu w starym mieście spokojność zaczęła panować, ponieważ pospolstwo obawia się, aby równym sposobem nie było przyjęte przed innymi domami. Milicye i towarzyfiwa wojenne przyłożyły się także bardzo do ukromienia pospolstwa. Także donoszą prawie z wszystkich okolic królestwa o rozruchach targowych, którym jednak wczesnie zapobieżono. W niektórych miyscach, iako to w Winchester i Reading lud obowiązał się, nie iść masą tak długo, dopoki funt po szelagu nie będzie.

Parlament został przedłużonym aż do 11. Listopada.

Z Jamaiki donoszą pod dniem 13. Sierpnia, że Toussaint stał się Panem całej kolonii St. Domingo, Przymusił

swego przeciwnika Rigaud do złożenia broni. Ostatni podpisał umowę, i wyrobił sobie, że mógł się udać do obcego kraju. Z Jamaiki powraca wiele francuzkich zbiegów do St. Domingo, gdzie im przywrócono zupełną spokojność.

z Londynu d. 26. Wrześ.

Onegdaj przyszły znowu depesze z Francji. Trwałość korespondencji z Francją i liczne rady gabinetowe wzbudziły nieiaki domysł, iż nie wszystkie jeszcze zniknęły wiadomości dalszej negocjacji, zwłaszcza gdy odebraliśmy wiadomość z Paryża, iż zawieszenie broni między Francją i Austryą przedłużone zostało. Warunek względem zawieszenia broni na morzu podany przez Konsula Buonaparte Anglii zda się podpadać wielkiej trudności. Z tym wszystkim zakładają się tu, iż w przeciągu 6. niedziel podpisane zostaną zasady pokoju także między Anglią i Francją.

Z Portugalii donoszą, iż jedna francuzka fregata i brigg rozproszyła bogatą portugalską flotę z 3 kupieckich okrętów, i łekają się, aby się nie dostała w ręce nieprzyjaciół.

Obawiamy się, żeby zamiast żółtej febry nie było powietrze morowe w Kadix, dokąd z Barbaryi przyniesionym zostało. Minister Grenville ogłosił urzędowe wiadomości z Gibraltaru datowane dnia 19. Lipca, podług których na ten czas w Tangerze codzień po 20 do 30 ludzi a w Tetuanie po 100 do 140 ludzi umierało. W Tangerze wymarło już 3000 ludzi.

z Kadix d. 5. Wrześ.

Choroba epidemiczna nieustala jeszcze. Od dnia 2. tego miesiąca pochowano za miastem znowu 600 ludzi. Liczba umarłych wynosi teraz codzień 170 do 200 osob. Chorobę tę nazywają powszechnie żółtą febrą. Spodziewamy się jednak mniejszego niebe-

zpreczeństwa dla chorych, ponieważ doktorowie poznali lepiej chorobę. Także w Puerto Santa Maria i innych okolicach przyległych okazała się ta sama choroba. Wszyscy tragarze, między którymi nayszybciej wszczęła się, wymarli. Komunikacya około naszego miasta jest całkiem przecięta. Rachują, iż z naszego miasta oddało się 30,000 mieszkańców, 20,000 leży teraz chorych. Spodziewamy się, iż iścień zmniejszy to nieszczęście.

z Peterzburga d. 19. Wrześ.

Naywyższe rozkazy Imperatora Jegomości przy parolu: Dnia 2. armia generała Kutusow w Litwie ma być gotową tak do marszu, iżby w 24. godzinach po otrzymanym ordynansie ruszyć mogła; także departament prowiantowy ma wysłać dla tych wojsk magazyny w Włodzimierzu i przyległych okolicach. Imperator Jegomość oświadcza swoje zupełne ukontentowanie piechocie, która wczoraj przemaszerowała. Dnia 4. oddalony generał-major Michelson 2. przyjmuje się znowu do służby i mianowany jest szefem regimentu strzelców Siederna.

Rozmaite Wiadomości.

Dla Rzeszy niemieckiej wyznaczony być ma osobny kongress. Zapewniają, iż Pruscy zaślępować będą miejsce pośrednika przy pokoju z ślanami Rzeszy.

Donoszą z Rossji, iż po odebraney wiadomości o zagodzeniu kłótni między Anglią i Danią rozbrojono znawu wielką moskiewską flotę z 25 liniowych okrętów.

Dzienniki francuzkie mniemają, iż wszystkie europejskie potencje nawet Anglia i Rossja wyślą deputowanych na kongress pokoju do Luneville.

Rząd angielski przyrzekł Portugalczykom w przypadku wojny, 25,000 wojsk polskich.

Zapewniając, iż francuski generał Moreau oświadczył Cesarzowi, że armia francuska opuści całą Bawaryę, i cofnie się za rzekę Lech, jeżeli armia austriacka cofnie się do krajów dziedzicznych; lecz Cesarz nie chciał przyjąć tej propozycji.

Gdy generał Moreau odprawiał rewia na równinach pod Nymphenburgiem z dywizją składającą się z 18,000 ludzi, zgromadzili się także na rewia francuscy emigranci, jako to dawni generałowie i oficerowie sztabowi, chwalili niezmiernie jego wojska a osobliwie kawaleria przewyższała ich na dzieię. Moreau odpowiedział im na te pochwały z wielką grzecznością.

Obwieszczenie. Gdy po wielu miejscach tak dalece w zwyczaj poszło, że umarłych nie czekać drugiego dnia zaraz natychmiast chować, który to zwyczaj wcale nieprzyzwoity i niebezpieczeństwem złożony, a zatem potrzebą konieczną jest zniesienia takowego zwyczaju, i dopiero wten czas przeświadczywszy się o nim, że już nie żyje i ciało jego poczyną być słychać trupią, co jednak oprócz zgnitych i malignowych feber dopiero 3go dnia bywa, przeto zapobiegając temu nie przyzwoitemu zwyczajowi ustanawia się z strony policji niniejszym obwieszczeniem, ażeby żaden z trupów i tu w mieście jak po upłynionych dni 3 pochowanym został. Podług ktorej ustawy Ichmość proboszczowie i księża bądź ktoreykolwiek religii zachować się mają. Dla przeświadczenia się o ściśle wykonaniu tegoż obwieszczenia nakazuje się wszystkim obywatelom tutejszego miasta i przedmieść pod karą 3 talarow ażeby o każdego śmierci z wymienieniem, kiedy nastąpiła, na ratuszu sekretarzowi miasta Reissig prowadzącemu na to dziennik na piśmie z dokładnym doniesieniem stancyi, numeru domu, nazwiska i stanu rodziców lub krewnych wraz charakter, nazwisko, wiek i miał chorobę zmarłego natychmiast donieśli. Do Ichmość proboszczow zaś należy w parafiach swoich czym pre-

dzey niniejszą ustawę ogłosić. W Poznaniu dnia 18. Września roku 1800.

Magistrat JK. Mci Pruss-Połud.

Citatio edictalis. Z strony Jego Królewskiej Mości zgromadzenia pupillarnego w Kaliszu, małoletniemu Wawrzyńcowi Bartłomiejowi Krąkowskiemu synowi i już od dawnych lat zmarłego w Kobyliczycach pod Częstochową mieszkającego Kazimierza Krąkowskiego, a wnukowi już także zmarłego Stanisława Krąkowskiego w Galonek w powiecie Radomskim, tak iemu samemu iako każdemu kto by o nim wiedział niniejszym obwieszczeniem zaleca się, aby o miejscu znysydowania się jego, albo pomienionemu zgromadzeniu, lub też dla niego przeznaczonemu opiekunowi Ignacemu Krąkowskiemu do Zaleszczyk doniesienie czynione było. Dan w Kaliszu na zgromadzeniu pupillarnym dnia 29. Augusta roku 1800.

Citatio creditorum. Tutejsza Regencya Poznańska zapożywa wszystkich tych, którzy do pozostłego majątku bywszego starosty Urodz. Decyderyusza Leszczyńskiego, względem którego na żądanie kuratora małoletnich Urodz. Leszczyńskiego kryminalnego konsyliarza Guderyana proces likwidacyi sukcesyi rozpoczął się, zamyslił mieć iakie z prawnych przyczyn pretensye, aby a dato wprzeciagu 3 miesięcy a nayoźniej w przypadającym przed mianowanym deputowanym regencyjnym asseforem Henem peremptorycznym terminie na naszey tutejszey Regencyi stawili się, i aby ich pretensye likwidowali, i zaświadczyli. Nakoniec, aby wszystkie mające u siebie oryginaly i papiery ze sobą przynieśli, przy nastąpioney zgodzie oczekiwali ustanowienia w dekrete przysługującym prioritatis. Ci zaś, którzyby się na tym terminie niemeldowali, spodziewać się mają, że utracą wszystkie swoje pierwszeństwa, jeżeli iakie mają i z swoimi pretensyami do tego, coby po zaspokoieniu meldujących się wierzycielow z masy pozostać mogło, odesłaniem zostaną. Tym zaś, którzy z ważnych przyczyn nie będą się mogli osobiście stawić, proponowani im są za mandataryuszow justycy kommissarze konsyliarz kryminalny Bayer, justycy kommissarze Früson, Müller, i Wolff, do których jednego, albo drugiego udać się mogą; i jest rzeczą ich, opatrzyć ich informacją i pełnomocnictwem. Dan w Poznaniu dnia 28. Julii roku 1800.